

SOKÓŁ POLSKI

WERS BAH - IN CORPUS SAND

Organe Officiel de l'Union des Sociétés de Gymnastique Polonaises en France | Organ Oficjalny Dzielnicy Sokolstwa Polskiego we Francji

Prenumerata :
Rocznie..... 12 fr.
Półrocznie..... 6.50
Kwartalnie..... 3.50
Zagranicą rocznie..... 15 fr.

Adres Redakcji i Administracji :

„SOKÓŁ POLSKI”, 7, rue Corneille - Paris (6°)

Wychodzi :
1-go i 15-go każdego miesiąca
—
Cena pojedynczego numeru 50 s.

Czołem znakowi jedności i pracy!
Nie o bojowe nam chodzi fanfary.

Wzniesmy wysoko, Sokoli-polacy,
Polskiej jedności i pracy sztandary!

DO DRUHÓW KIEROWNIKÓW

Druhowie! Jesteśmy Zarzędem. Mamy kierować Sokolstwem w ciągu lat 3.

Pięknie i szacownie są tytuły prezesów i naczelników, redaktorów i reżysorów, sekretarzy i sędziów, ale należy pamiętać i głęboko rozumieć, że są one nam dane nie na to, aby ozdabiały nasze nazwiska, że każdy tytuł to nie tylko symbol władzy, ale brzemie pracy i odpowiedzialności — odpowiedzialności przed samym sobą, przed wielką gromadą rodaków, co się garnie pod sztandar Sokoli, przed historią, która z zinną bezstronnością oceni czyni nasze, a której nie ośmieszy tytułem, zapisze ona to, co działamy do dobrego i z pogardą wspomni o tych, którzy przystrojeni w tytuły, byli leniwi, bezczynni i nieużyteczni...

Bezwarunkowo, jesteśmy władzami, możemy, a nawet musimy żądać posłuchu i karności! Nasze Sokolstwo, nasz Zakon Sokoli nie może stać nierządem!

A posłuch będziemy mieli bez protestu i szemrania, gdy Sokolstwo poczucie i zrozumie, że całą siłą ducha naszego pracujemy dla jego dobra.

Wice, pierwszym naszym obowiązkiem musi być praca — praca szczerą, planową, stałą i skierowaną do jednego, jasno wytkniętego celu — do kształcenia duchowego i fizycznego naszych druhów.

I drugim naszym obowiązkiem będzie pomaganie zastępów sokolich. Zarząd Dzielnicy powinien dotrzeć wszędzie, gdzie jest chociażby najmniejsze skupienie Rodaków i dolożyć starań, aby tam powstały nowe gniazda, aby budzić wśród nich życie sokole i dhać nieustannie o ich rozwój.

A dalej — wszędzie będziemy w sercu uczucia życzliwości i przyjaźni tak, aby nazwa «Druh» nie była czczeniem słownym tylko, a symbolem prawdziwego Braterstwa, aby samopomoc i solidarność Sokola stały się czynem, aby każdy, co pójdzie z nami pod jednym znakiem, był pewien, że był i los jego leży na sercu całego Sokolstwa, które zawsze jest gotowe przyjąć mu z pomocą i, w razie potrzeby, ująć się za niego.

Jeśli nasza praca i wysiłkiem naszym dokonamy tego, cośmy w zrozumieniu sprawy sokolej, powyżej stręśli, jeśli zbudzi my dla Sprawy sokolej i narodowej upiórnie serca, jeśli powołamy do życia szereg nowych gniazd, dając im możność ćwiczenia ciała i ducha, wtedy znajdziemy prawdziwą i wielką nagrodę w sumieniu swojem, a Sokolstwo całe zachowa dla nas wdzięczność zasłużoną.

Wl. Milkuszy.

WICE-PREZES DZIELNICY.



JERZY LASOCKI

Prezes honorowy Komitetu Budowy Sokolów w Lens.
Prezes Towarzystwa Przyjaciół Harcerstwa w Paryżu.
Członek Sokola Paryskiego.

Druh Jerzy Lasocki, Konsul R. P. Kierownik Konsulatu Generalnego w Paryżu i członek (gniazda) Paryskiego, na ostatnim zebrań Hady Dzielnicowej (Zjazd Delegatów) obdarzony został mandatem Prezesa Honorowego Komitetu Budowy Sokolów w Lens. Zaznaczyć musimy, że mandat ten złożony został w pewne ręce, bo w ręce człowieka zasłużonego, znającego wychodźstwo i należącego do tegoż wychodźstwa. Urodzony i wychowany we Francji, ukończył tu liceum i wyższe kursy handlowe, pracując następnie na odpowiedzialnych stanowiskach w przemyśle francuskim, a w chwili powstania Państwa Polskiego złożył natychmiast Ojczyźnie cały zapas swej energii jak i nabyte na obczyźnie doświadczenia. Kiedy po r. 1905 społeczeństwo polskie w Królestwie dażyło wszelkimi siłami do utworzenia i rozwoju Szkoły polskiej, drh. Lasocki, powodowany chęcią pracy dla Kraju, rzucił swe stanowisko we Francji, zostając profesorem języka francuskiego w Warszawie w szkole Chłanowskiemu. Reja, Staszycia i Górskiego. Sympatja, jaką otaczał młodzież i broka, by z niej wyrósł dobry otywale, kierują nim zawsze w tej znujducej pracy. Wiele zasłużył się krajowi w r. 1918 t. j. zarzą po zawieszeniu broni, tworząc Komitet do Repatriacji wojskowych sprzymierzonych. Setki rannych i chorych wojskowych, blagających się po ulicach Warszawy, znalazło przytułek, opiekę

i pomoc lekarską, dzięki zabiegom stworzonego w tym celu Komitetu, na czele którego stanął drh. Lasocki. Młody Rząd Polski znalazł w druhu Lasockim nieustraszonego pracownika. Pamięta i miasto Kalisz druha Lasockiego za jego akcje ratunkową, dzięki której Polska zadokumentowała wobec aliantów, że nawet w pierwszym dniu uzyskania niepodległości, mając wszystko stworzyć z niczego, pamięta o swych i sprzymierzonych oficerach i żołnierzach, otoczywszy opieką, umożliwiła im powrót do Ojczyzny.

Druh Lasocki, którego dziś, na jego obecnym stanowisku Kierownika Konsulatu Generalnego R. P. w Paryżu zna wszystkich z jego uczynnością i pomocy, który nikomu nie odmawia, nie uchyla się nigdy od pracy społecznej, w dalszym ciągu, zwoy interesując się wszystkim, co dotyczy wychodźstwa, będąc członkiem wielu Towarzystw istniejących w Paryżu, a między innymi Franco-Polone, Izby Handlowej Francusko-Polskiej, oraz Towarzystwa Nauczycieli Polskich we Francji.

Dziś stał on wobec nowego zadania-współdziałal w wzniesieniu Sokolów w Lens, gmachu, który stanie się dowodem naszej sokolej potęgi i kultury. Wierzymy, że drh. Lasocki niczego nie zaniedba, aby projekt zatwierdzony na Radzie Delegatów stał się rzeczywistością.

PRASA

O NASZYM SOKOLEM PIŚMIE

Ukazanie się „Sokola Polskiego” zostało tu w Paryżu przychylnie powitane przez pisma i Polonję i „Życie Polskie” które zyczyły nam pomyślnego rozwoju.

Wychodzą (pismo Warszawskie) poświęcił nam artykuł, który podajemy:

„Radosnym wypadkiem w życiu polskiego wychodźstwa we Francji jest ukazanie się pierwszego numeru pisma p. t. „Sokół Polski” organu Sokolów. Gniazd sokolich we Francji liczyć można na setki. Potworzyły się już dawno okręgi, niedawno zaś powstała i Dzielnica z dowództwem centralnem. Dwutygodniowy organ Sokolów będzie wyborym łącznikiem pomiędzy gniazdami, okręgami i centralą. Redakcję pisma objął p. Wl. Milkuszy, sekretarzem redakcji obronił został p. Bolesław Bielski. Pomimo, że stworzone dla celów związanych z organizacją gimnastyczną, — pismo to wywrze dodatni wpływ na drodze uświadomienia narodowego i będzie pierwszorzędną dźwignią w podniesieniu solidarności Polaków na obczyźnie. Zwrocić należy uwagę, że dzięki warunkom specjalnym, z pobytu na obczyźnie wynikających, organizacja Sokolów nie cierpi we Francji od partyjnego zabiegania. Pierwszy numer „Sokola Polskiego” — rzuciła piękna myśl utrwalenia w pamięci pokoleń ofiarowanego udziału Polaków w szeregach armji francuskiej podczas wojny. Pamiętkowa tablica nazwisk poległych dla potęmości będzie symbolem braterstwa narodów w walce o wolność.

Ostatnio otrzymaliśmy N° 8 „Sokola Polskiego” z Ameryki, który kończy tak swój artykuł o nas:

„Otrzymałmy tylko co świeży numer Organu Sokolowego we Francji, który przedstawia się okazale. Treść poświęcona głównie sprawom sokolstwa, jest wielce interesująca. Oprócz wielu zagadnień na temat życia sokolego, sprawozdań i komunikatów, znajdujemy dużo zainteresowania się Igrzyskami Olimpijskimi przez tamtejsze Sokolstwo. Życzymy naszym braciom z drugiej strony Oceanu spełnienia ich celów dla dobra zakonu i społeczeństwa naszego, oraz wydajnej, owocnej pracy w ich przedsięwzięciach. Czołem! Wam, druhowie we Francji.”

„Dziękujemy serdecznie tym, co uznają owocność naszej pracy.”

Uznano to będzie bodźcem dla nas do dalszych wysiłków dla dobra Naszego Sokolstwa, a co zatem idzie na pozysk Naszej Ojczyzny.

REDAKCJA.

SOKÓŁ POLSKI

WE FRANCJI

ORGAN OFICJALNY DZIELNICY SOKOLSTWA POLSKIEGO

Dużym godnik, poświęcony interesom Sokolstwa oraz sprawom społecznym i narodowo-oświatowym.

Redaktor Naczelny:
Władysław MILKUSZYC, Wice-Prezes
Dzielnicy i Prezes Sokola Paryskiego.

Sekretarz Redakcji:
Bolesław BIELSKI, Sekretarz Zarządu
Sokola Paryskiego.

Adres Redakcji: 7, rue Cornille
Paris (6^e)

ZARZĄD DZIELNICY SOKOŁA POLSKIEGO WE FRANCJI

Siedziba: LENS (Département Pas-de-Calais).

Prezes: J.
Franciszek GRZONA, Calonne-Ricourt,
10, rue de Lillers, P-de-C.

Wiceprezisi:

Tomasz ANDRZEJEWSKI, Sallaumines
(Pas-de-Calais), rue Nationale, près
de la Gare, Epicerie Polonoise.

Władysław MILKUSZYC, Paris (6^e),
18, rue Jacob.

Sekretarz:
Piotr MULLER, Fleurs-en-Escrebieux,
par Douai (Nord), 91, Cité de Villers.

Zastępca Sekretarza:
Stanisław Urbanik.

Naczelnik:
Wiktor SŁAWIŃSKI, Sallaumines (Pas-
de-Calais), Banque Polonoise.

Podnaczelnik I:
Leon Hendrysiak.

Podnaczelnik II:
Franciszek Musielak.

Skarbnik:
Teodor Graj.

Zastępca Skarbnika:
Józef SZYMANOWSKI, Hersin-Coupiigny
(Pas-de-Calais), 62, rue du Général
Mangin.

I Hady:
Mikołaj NOWAK, Oignies; 42, rue
Emile Zola (Pas-de-Calais).

II Hady:
Pralat.

Komisja Rewizyjna:
Opiela, Walenty Porzucek i Kaspzak.

Sąd Honorowy:
Bolesław BIELSKI, Mikołaj Nowak, Jan
Antkowiak, Molka, Józef Łukomski
i Kowalczyk.

Prezisi Okręgowi:

I. Walenty Porzucek.

II. Mikołaj NOWAK.

III. Stefan RYEN.

IV. Walenty JANOWSKI.

V. Tomasz ANDRZEJEWSKI.

VI. Franciszek KASPRZAK.

VII. Teodor KASPERK.

Naczelnicy Okręgowi:

I. Michał DOBROWOLSKI.

II. Leon HENDRYSIK.

III. K. Muszyński.

IV. Tomasz WOŹNIAK.

V. Maksymilian KUDASZYK.

VI. Jan Furmanowski.

VII. Marcin TAJCHERT.

Redakcja «Sokoła» uprasza
wszystkich prezesów okręgowych
o jak najszersze nadesłanie
dokładnego spisu gniazd, należących
do danego okręgu, jak również
składu zarządu okręgowych i
każdego poszczególnego gniazda.

Z DZIELNICY WE FRANCJI

Nowy Zarząd Dzielnicy VII Sokołstwa Polskiego we Francji
wybrany przez Radę Dzielnicową (Zjazd Delegatów) w Lens
dnia 2 Marca 1924 na przeciąg 3 lat.

Franciszek GRZONA, Prezes
Dzielnicy.
Wice-Prezisi:

Tomasz ANDRZEJEWSKI,
Władysław MILKUSZYC,
Piotr MULLER, Sekretarz.

Stanisław Urbanik, Zast.
Sekretarza.

Wiktor SŁAWIŃSKI, Naczelnik
Dzielnicy.

Leon HENDRYSIK, I Podnaczelnik.

Franciszek MUSIELAK, II Podnaczelnik.

Teodor GRAJ, Skarbnik.

Józef SZYMANOWSKI, Zast.
Skarbnika.

Antoni MULLER, Gospodarz.

Mikołaj NOWAK, I Radny.
PRALAT, II Radny.

SĄD HONOROWY TWORZĄ:

Bolesław BIELSKI, Mikołaj
NOWAK, Jan ANTKOWIAK,
MOLKA, Józef ŁUKOMSKI i
KOWALCZYK.

KOMISJA REWIZYJNA:

OPIELA, Walenty PORZUCEK
i Franciszek KASPRZAK.

Pozatem wybrano Komisję
sprzętową, w której skład we-
szli druhowie Mikołaj NOWAK
i Leon HENDRYSIK oraz Ko-
misję Budowlaną, złożoną z
druhów SŁAWIŃSKIEGO i GRAJA.

Sprawozdanie

Ze Zjazdu Rady Dzielnicowej
(Rady Delegatów), odbytey
dn. 2 Marca 1924 roku w Lens

Niedzielne posiedzenie Rady Dzielnicowej Sokołstwa Polskiego we Francji poza delegatami gniazd, zgromadziło wielu przedstawicieli władz polskich, Instytucji społecznych oraz prasy, w osobach: Poła na Sejm Dra Wachowiaka, Konsula Generalnego druha Lasockiego, Konsula z Lille Dra Lubaczewskiego, Ka. Pralata Helenowskiego z Bruay, p. Hieronimki, prezesa Tow. Kulturalno-Oświatowego, p. Kosowskiego, przedstawiciela «Wiara» Polskiego, p. Jachimowicza, adwokata z Douai oraz Redakcji Sokoła Polskiego z Paryża.

Zainteresowanie do Sokolstwa jest niezmiernie wielkie, że Sokołstwo we Francji — to organizacja, która interesowała się zaczynały wszystkie sfery społeczne, widąc w niem ten zdrowy prąd myśli narodowej, jaka się wśród wychodźstwa poczyna budzić. Z przemówień Dra Wachowiaka, Konsula Lasockiego, Konsula Lubaczewskiego, p. Hieronimki, p. Kosowskiego i innych mówców, w szczególności przedstawicieli innych partii politycznych, zauważyliśmy, że stawienie się mówców przed oblicze delegatów sokołskich zniewała ich do neutralizowania swej partyności, do porzuczenia na chwilę ich programów i przekłaniania politycznych i wyświadczenia pod hasłem krótkim, ale jednemu może, jakie uchroniło nas od wielu kłesk narodowych, hasło to: «Dobro Ojczyzny».

Wielki tryumf idei Sokołowej wobec piękności i potęgi której łączą się choćby na chwilę wszyscy najbardziej krącożytni wyznawcy partii od narodowego demokracji poczynają, a na socjalizm kończą. Serdecznie więc dziękować ich przybycie i podnieście przemówienia druha Grzona. Delegatów na to posiedzenie przybyło 25, reprezentujących 5 Okręgów (Okręg III i IV delegatów nie przysłał, co na korzyść tych okręgów zanotować nie możemy). Liczba reprezentowanych gniazd wynosiła 64, a ilość członków 2838. Gdy

dołączy brakujące gniazda z Okręgów III i IV, to ilość Gniazd wyniesie zapewne przeszło 70, a ogólna liczba zorganizowanego Sokolstwa przeszło 3 i 1/2 tysiąca.

Wzrost więc Gniazd i ogólnej liczby Sokolstwa w ciągu 5 miesięcznego istnienia Dzielnicy jest b. znaczny, a z przeczytanych sprawozdań potwierdzenie tego faktu było dokładnie konstataowane. Wysłuchano więc w kolejnym porządku protokołu Zjazdu Rady Dzielnicowej oraz sprawozdania zapowiedziane w porządku dziennym, a podane w Nr 3 naszego organu. Ze sprawozdań, przyjętych jednogłośnie, wynika, że Sekretariat Dzielnicy funkcjonował bez zarzutu, sprawozdanie skarbnika wykazało stan kasy przy wpływie fr. 1746.40 i wydatkach fr. 650.95 — sume fr. 1095.45, jako pozostałość w Kasie Dzielnicowej. W sprawozdaniu Redakcji Sokoła Polskiego podkreślony został fakt, że materiał nadany do Redakcji przekracza znacznie rozmiary pisma, i często trudne jest pomieszczenie go na łamach organu, co dla rosnącego jest Sokołstwa jest wielką szkodą i tamuje jego wzrost. Wobec roli, jaką organ Sokoli odgrywa oraz ogólnego uznania delegatów za sposób jego prowadzenia, zapada jednomyślna uchwała, nacucięj postanowiono zwrócić się do Redakcji z prośbą rozszerzenia pisma przeistaczając go w tygodnik, z jednocześnie upoważnieniem podwyższenia przedpłaty do fr. 24, a za pojedynczy numer 50 cent.

Z kole przystąpiono do poważnego projektu Druha Sławińskiego, Naczelnika Dzielnicy, budowy Sokolni w Lens, który to projekt uzyskał aprobatę na jednym z zebrzań Zarządu Dzielnicy w obecności Prezesa Związku druha Zamysłowego i obecnie żądał uchwalenia go przez Zjazd. Po wyczerpującej dyskusji na ten temat, oraz po wysłuchaniu wywodów p. Konsula z Lille, Doktora Lubaczewskiego, działacza na niwie sokołowej, cieszącego się za

swą pracę ogólną sympatią sokołstwa, — przystąpiono do głosowania. Wynik, jak to było do przewidzenia, w organizacji rozumiejącej cel, do którego dąży, — był dodatni.

Mocą więc zapadłej uchwały postanowiono przystąpić do zrealizowania projektu Budowy Sokolni w Lens, i uzasadnienia wszystkich tych sposobów zbierania na ten cel odpowiedniego funduszu, jakie wysłuszone zostały w Nr 3 Organu w art. p. «Budujemy Sokolnię».

Jednocześnie wybrano Komitet Honorowy Budowy Sokolni.

Upoważniono Komitet ten do zwrócenia się do b. Poła w Paryżu, a obecnego Ministra Spraw Zagranicznych p. Zamysłowego o przyjęcie nad nim patronatu.

Z kole wysłuchano sprawozdania Komisji Sprzętowej, której również był pomocnym p. Konsul Lubaczewski z Lille, wysławszy do Nadrenji specjalnego urzędnika, celem zebrania dokładnych informacji oraz poczynienia kroków, aby rozpoczęto zwózkie sprzętów do Francji. Dzięki więc komisji tej oraz pomocy p. Konsula, sprawa jest na dobrej drodze i wkrótce sprawozdany zostanie pierwszy transport (5 kompletów) i tylko od gniazd tutejszych zależy, aby poprzednie składały na kosztą dalszego sprawozdania ich.

Wobec dodatniej pracy komisji w składzie jej nie poczyniono żadnych zmian i powtórnie wybrano: Druhów Nowaka, radnego Dzielnicy, oraz Leona Hendrysiaka, podnaczelnika Dzielnicy.

Do Komisji Budowy Sokolni wezłi druhowie: Sławiński, Andrzejewski i Graj.

Jedną doniosłych uchwał zapadłych na Radzie Delegatów, jest uchwała natychmiastowego opodatkowania się w Okręgu w razie śmierci członka sokoła oraz wsparcia i opieki nad pozostawionymi sierotami.

Wniosek druha Konsula Lasockiego, dotyczący Budowy pomnika poległym Polakom w wojnie roku 1870-71 oraz 1914-1918 i zbierania na ten cel składek przekazano Zarządowi Dzielnicy.

Departament Saône-et-Loire przyjął, jako Okręg VII Dzielnicy we Francji, a jego Delegata druha Pińtrowskiego przyjęło zywymi oklaskami.

Uchwalono ostatecznie, w myśl zezwolenia Związku na wzięcie udziału w Olimpiadzie w Paryżu pod warunkiem, że biorący udział Sokoli będą należycie wyćwiczeni i umundurowani według wzoru umundurowania sokołowego w dawnym zaborze austriackim. Do sprawy udziału Sokolstwa polskiego w Olimpiadzie powrócimy niebawem, tj. otrzymaniu dalszych zarządzeń Dzielnicy.

Uchwalono odesłać do p. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz do Związku Sokolstwa Polskiego w Warszawie, ze względu na ich doniosłość podajemy oddzielnie.

Serdecznie po drożeniu Sokolem Człodem — połącznym Delegatów, którzy z taką powagą i zrozumieniem swego stanowiska odnieśli się do powierzonej im misji i wynieśli z tego uchwał, które zarówno jak dla życia Sokolstwa tak i historii, będą miały pierwszorzędne znaczenie.

UCHWAŁY : DO RZĄDU POLSKIEGO W WARSZAWIE

Zebrań na Zjeździe Bady Dzielnicy Sokolej delegaci w Lens, w obecności Konsula Generalnego R. P. w Paryżu, p. Laseckiego, Konsula R. P. w Lille, p. Lulawskiego, posła na Sejm Dr. Wachowiaka, Prezesa Tow. Kulturalno-Oświatowego p. Hieronimo, adwokata Jachimowicza, przedstawiciela «Wiarysła Polskiego» p. Kosowskiego oraz Redakcja Sokola Polskiego w Paryżu, przesyłają Przewodnemu Panu Prezydentowi Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, jak również i całemu Rządowi Polskiemu wyrazy czci i szacunku za ich owocną pracę na drodze naprawy skarbu, jak również za ich odwagę i taktykę stosowaną wobec Niemców w Polsce w sprawie za represje Niemców na robotnikach polskich w Niemczech.

Za Przewodnictwo
Dzielnicy Sokolej we Francji
Prezes Grzona.

Sekretarz Naczelnik
PIOTR MULLER Wiktor ŚLAWIŃSKI

Do Przewodnictwa Związku Sokółstwa Polskiego w WARSZAWIE

Zebrań Delegatów Rady Dzielnicy w dniu dzisiejszym uchwalają uroczyste oficjalne przyłączenie tutejszej Dzielnicy Sokolej do Związku Sokolego w Polsce z równoczesnym przyjęciem ustaw sokolek, obowiązujących w Polsce i podporządkowaniem się rozkazom Przewodnictwa Związku. Od dnia dzisiejszego obywateli być Dzielnicy VII Związku Sokolego w dowód, że stanowią część nieodłączną narodu polskiego na emigracji.

Za Przewodnictwo Dzielnicy VII.
Prezes: Franciszek GRZONA.
Sekretarz: PIOTR MULLER.
Naczelnik: Wiktor ŚLAWIŃSKI

GNIAZDO «ANNEQUIN» OKRĘG I (Pas-de-Calais).

W niedzielę dnia 6 stycznia 1924 r. zostało zwołane roczne walne zebranie Gniazda Annequin. Druh Prezes Jan Jankowski otworzył zebranie hasłem Sokolem «Cołem». Po sprawozdaniu sekretarza z ostatniego zebrania przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli Prezes Jan Jankowski, Sully Labourse, Wiceprezes Piotr Banaszyński, Sekretarz Aleksander Mariniak, zast. sekretarza Stanisław Nowak, Naczelnik Paweł Kubiński, Naczelnik Walenty Kubiński, Zast. Naczelnika Walenty Banaszyński, rewizorów kasy Walenty Kubiński i Mikołaj Stefanik.

Po skończeniu wyborów zwrócił się druh Prezes Jan Jankowski z gorącym apelem do ćwiczących ażeby się regularnie stawiali na ćwiczenia i popierali zasady Sokola, również Druh Naczelnik Walenty Kubiński prosił ćwiczących o punktualne stawianie się na ćwiczenia. Po wyzerpaniu porządku dziennego odpowiadając jedną zwrotkę: «Gdy Naród do boju». Następnie zamknął druh Prezes zebranie hasłem Sokolem «Cołem».

ZARZĄD.

NOWE GNIAZDA SOKOLE

Montigny-en-Ostrevent (Nord). Za staraniem byłego naczelnika Związku Sokółek Polskich Dzielnicy w Niemczech, druha Franciszka Musielaka założono w naszej miejscowości w niedzielę dnia 24-go lutego r. h. Tow. gmin. «Sokół» połączone z oddziałem «Piłki Nożnej».

Ponimając, że w naszej miejscowości Polonia jest jeszcze bardzo mała, bo liczy dopiero 70 polskich rodaków, nie zlekceważono z założeniem tak pożytecznego dla młodzieży towarzystwa.

Zebranie zagał druh Franciszek Musielak hasłem Sokolem «Cołem». Następnie kopię owego druha na przewodniczącego zebrania. Sekretarzem zebrania był długoletni zastępca Naczelnika Okr. II, w Niemczech, druh Marek Musielak. W dalszym ciągu omówił druh prezes obecnym cel zebrania i w tresowych słowach przemówił o organizacji Sokolek. Kilku z obecnych rodaków zabralo także głos i z przemówień ich można było poznać, że pragną również założenia «Sokola» i przystąpią do wyboru zarządu Gniazda.

Prez. tajnie głosowanie zostali obrani następujący druhowie:

Prezes: Franciszek Musielak.
Wiceprezes: Walenty Kubiak.
Sekretarz: Robert Świtała.
Zast. Sekretarza: Franciszek Trojanowicz.

Skarbnik: Józef Kmiecik.
Zast. Skarbnika: Franciszek Hupka.

Naczelnik: Marek Musielak.
Rewizorów kasy Michał Mrzek i Marek Musielak.

Uchwalono wstęp dla każdego druha i franka.

Na członków zapisało się 27 druhów, lecz mamy nadzieję, że do następnego zebrania liczba ta się podwoi.

Pismem towarzystwa jest «Sokół Polski», które każdy druh będzie abonował.

Ponieważ salka dla ćwiczeń jeszcze nie wykonana, ćwiczenia chwilowo nie mogą się jeszcze odbywać, lecz mamy nadzieję, że najpóźniej za 4 tygodnie takowe mogą się rozpocząć. Ponieważ okolica naszej miejscowości jest bardzo uroczą, bo cała kolonia znajduje się w lesie, ćwiczenia latem będą się odbywały na boisku.

Także uchwalono poczynić kroki w sprawie własnego boiska dla «Piłkarzy».

Następnie zebranie uchwalono na 16-go marca, r. h., na które postanowiono zaprosić przedstawicieli okręgu.

Po wyzerpaniu wszelkich spraw, druh Prezes zamknął zebranie hasłem naszem «Cołem».

FRANCISZEK MUSIELAK
Prezes.

ROBERT ŚWITAŁA,
Sekretarz.

GNIAZDO «LA RICAMERIE» (Saône-et-Loire). Baczność!

«Sokół» w La Ricamarie podaje niniejszym wszystkim gniazdom Okręgu III do wiadomości, iż uroczystość Obchodu Konstytucji 3-go Maja i III rocznicy istnienia gniazda uchwalono w gnieździe La Ricamarie na dzień 2-go maja r. h.

Uprasza się powyższe gniazda aby na dzień ten nie uchwały żadnej uroczystości.

Cołem!
Za Wydział Gniazda,
SIBORA Antoni, Fr. ZYGLONY,
Prezes. Sekretarz.

WALNY ZJAZD DELEGATÓW OKRĘGU I-go SOKOŁÓW POLSKICH (Pas-de-Calais).

W niedzielę dnia 10-go lutego odbył się walny Zjazd Okręgu I-go w Bruyelles-Mines o godz. 10-tej przed poł. Druh Prezes Walenty Porzucek otworzył Zjazd hasłem sokolem «Cołem», witając delegacje oraz gości. Obecni byli Pan Thon, zastępca Konsula Rzeczypospolitej Polskiej w Lille oraz druh Prezes Dzielnicy we Francji Fr. Grzona i trzech gości. Z poszczególnych Gniazd przybyło 13 reprezentantów włącznie z gniazdem Auchy, które było obecnie przyjęte do Okręgu.

Odczytano sprawozdania Prezesa, Sekretarza, Skarbnika i Naczelnika z nadmienieniem, że Okręg I-szy pracował z poświęceniem dla idei Sokola, wśród napływających coraz liczniej młodzieży z kraju i w Niemczech, tworząc samodzielne gniazda sokole, których zorganizował 26, wcielając je w lipcu 1923 r. do Okręgu I. Po utworzeniu Dzielnicy przydzielone zostały następujące gniazda: Marles, Bruay, Hallcourt i II, Biron, Hersin-Coupinny, Calonne Ricourt, Houdain, Neux, Maringhe 111, Anker Bethune i nowo założone gniazdo Auchy.

Kolejnie przystąpiono do uzupełnienia Wydziału Okręgowego, którym kierował Druh Prezes Dzielnicy.

Obrano Zarząd następujący: Na Walnym Zjeździe dnia 10.11.23 w Bruay.

Prezes, Walenty Porzucek.
Wiceprezes, Ignacy Opieła.

Sekretarz, Jan Antkowiak.
Skarbnik, Józef Szymankowski.

Naczelnik, Michał Dobrowolski.
Do Komisji Rewizyjnej weszli

Szymkowski, Nowak i Błaszak.
Do Sądu Honorowego: Pralat, Nowakowski, Opieła, Molka, Maciejewski i Grizonowski.

Gospodarzem naznaczono Nowakowskiego.

Po załatwieniu spraw wewnętrznych udzielono głosu Panu zastępcy Konsula Rzeczypospolitej Polskiej w Lille, który przedstawił w krótkich słowach działalność stowarzyszeń Sokolek przed powstaniem Polski na ziemiach Polskich, i na wychodził i jakie usługi oddał ojczyźnie. Sokół podziękował Prezesa Dzielnicy, który podziękował P. Zastępcę Konsula w Lille za piękne przemówienie, a potem, apelując do obecnych Delegatów, aby czuwali nad swymi gniazdami, by praca na nim sokolej wydawała się w roku 1924 jeszcze lepsze owoce; jednocześnie zaś krótkie sprawozdanie z posiedzeń Zarządu Dzielnicy. Zabrał głos druh Prezes Okręgu I, dziękując w imieniu okręgu p. zastępcę Konsula w Lille za jego przybycie oraz Prezenowi Dzielnicy.

Po wyzerpaniu porządku dziennego zjazdu, Druh Prezes Walenty Porzucek zamknął Zjazd hasłem sokolem «Cołem». Uwaga. — Wszystkie gniazda, należące do Okręgu I uprasza się o uiszczenie składek okręgowych najpóźniej do 1-go Maja r. b. po 2 fr. rocznie, a to w myśl uchwały walnego Zjazdu.

Prezes: Sekretarz:
PORZUCEK, JAN ANTKOWIAK.

ĆWICZENIA GIMNASTYCZNE W SOKOLE PARYSKIM odby- wają się w poniedziałki i piątki od godz. 8 1/2 do 10 wiecz. na sali gimnastycznej w gmachu szkolnym

42, Avenue Duquesne
Mém. Francis-Xavier lub Pasteur
Sokół Paryski zaprasza na te
ćwiczenia nie tylko druhów, ale
i wszystkich Rodaków.

SNIAZDO «Bully Grenay» (Pas-de-Calais).

W niedzielę dnia 24 Lutego r. h. obchodzono tutejsze (Gniazdo Tow. Gimn. Sokół) swą pierwszą rocznicę istnienia. Pomimo nieporadnych zapeliła się sala ćwiczeń aż po brzegi. Swą obecnością raczyli nas zaszczyścić Szan. Druh Naczelnik Dzielnicy Sokola Polskiego we Francji Saliński, Szan. Druh Redaktor Sokola Polskiego i prezes Gniazda Paryskiego Wł. Milkuszycki, Naczelnik Okręgu V Druh Kudłasyki i II podnależnik Okręgu V Szan. Druh Krawczyk.

Z siedmiu zaproszonych gniazd było obecnych dziewięć: Avion, Loos-en-Gohelle, Lievin III, Calonne Lievin, Grenay par Bully, Lens 14, Sal-laumes I, Lens II i sąsiednie gniazdo Okręgu I Mazingarbe II. Drużyna miejscowa pod kierownictwem Druha Naczelnika Franciszka Pietrusiaka powitała przybywające gniazda hasłem sokolem «Cołem». O godz. 15 m. otworzył uroczystość Prezes gniazda miejscowego druh Andrzej Szalkowski hasłem sokolem «Cołem», zarazem powitał druha Naczelnika Dzielnicy S. P. we Francji, druha Redaktora Organu «Sokola Polskiego» i wszystkich gniazd, które na swą obecność zaszczyśliły. Z udziałem orkiestry druha kapelmistrza Jana Andrzejewskiego zaśpiewano jedną zwrotkę pieśni. Nie rozumieć skąd nasz ród. Miejsce koło śpiewu «Skowronek z lat Loretty» pod batutą dyrygenta Stanisława Śmiesz powitało zbraną drużynę pieśni powitania: Witam Was, Witam. Druh Naczelnik D. S. P. Saliński i Druh Redaktor «Sokola Polskiego» p. Milkuszycki wygłosili krótkie treściwe referaty, za które im zebrana drużyna i gnieście podziękowali burzą oklasków. Obou mówcom podziękował w imieniu Gniazda i zabranej drużyny miejscowej prezes Tow. Z koleji przystąpiono do zawodów o nagrody. Nagrody otrzymali następujące gniazda: Calonne Lievin, nagrodę 1-szą Mazingarbe II Okr. I, nagr. 2-gą Sal-laumes I i nagrodę 3-tą Z oddziału żeńskiego otrzymała nagrodę gniazdo Loos en Gohelle, oddział młodzieży gniazdo Grenay par Bully. Za najlepsze wprowadzenie otrzymał nagrodę honorową Druh Naczelnik Kazimierzak z Calonne Lievin. Za największą liczbę członków otrzymała nagrodę honorową gniazdo Grenay par Bully. Z wielką niecierpliwością czekała drużyna miejscowa występu oddziału młodzieży miejscowej. Gdy takowy wystąpił w dwóch oddziałach, pierwszy pod kierownictwem Naczelnika P.P., drugi pod kierownictwem druha podnależnika druha Franciszka Szymankowskiego zabrała się burzą oklasków. Dalej występował oddział żeński i męski, którym także nie szczędzono oklasków. Potem bawiono się ochotą aż do końca. O godz. 12 m. 30 prezes zamknął uroczystość hasłem Sokolem «Cołem».

Seweryn WILCZYŃSKI,
Sekretarz.

KOMUNIKAT

Sekretarz Grona Technicznego Dzielnicy VII prosi członków grona Technicznego Dzielnicy Sokółstwa Polskiego we Francji o nadesłanie w jak najkrótszym czasie dokładnych swoich adresów.

Józef LUKOMSKI,
Sokr. Ge. Techn. D. VII.
Auby (Nord), 298, Cité du Moulin.

GNIAZDO

« NEUX-LES-MINES »
(Pas-de-Calais).

Towarzystwo Gimnastyczne « Sokół » w Neux-les-Mines odbyło swe roczne walne zebranie dnia 26 grudnia 1923 roku. Druh Prezes Józef Szymanowski otworzył zebranie przy udziale 79 druhów i 12 druhów hasłem Sokół « Czołem » i podał porządek zebrania. Po przywitaniu nowych członków i uregulowaniu składów, przystąpiono do sprawozdania zarządu, które zostało jednogłośnie przyjęte. Następnie przystąpiono do wyboru Zarządu. Druh Prezes w serdecznych słowach dziękując sokolom « Czołem » druhom i drużynom, za zaufanie którem obdarzył cały zarząd i za tak zdrową i wspólną pracę na niwie sokolej.

W skład nowego zarządu weszli: Prezes, Józef Szymanowski. Wice-Prezes, Franciszek Bartkowiak. Sekretarz, Józef Walczak. Zast. Sekretarza, Marja Majchrzakówna. Skarbnik, Józef Szwarc. Zast. Skarbnika, Franciszek Wasielewski.

Naczelnik, Stanisław Kurczewski. Podnaczelnik, Ignacy Musielak. Kier. Oddziału żeńskiego: Marja Majchrzakówna. Kier. Piłki Nożnej Anastazy Ludwikowski.

Do sędu honorowego zostali obrani druhowie St. Piączyński, M. Juszek, Józef Smolarek.

Prezes Szymanowski dziękując za dalsze zaufanie i prosi, aby wszyscy przyczynili się do rozwoju naszego Sokola. W końcu zamknął zebranie przy odpiewaniu pieśni. Kończymy się bracia mi! i hasłem sokół « Czołem ».

JÓZEF WALCZAK, J. SZYMANOWSKI, sekretarz.

Jednocześnie prosimy jesteśmy o zamieszczenie następującej korespondencji:

Dusza zdrowa w zdrowem ciele, oto hasło w imię którego « Sokół » dąży do rozwoju sił fizycznych, brutalną zaś siłą, używaną w celach przemocy nad słabszym, Sokół pogardza.

W roku 1923 przeszedł nasz Sokół różne przykrości, sprawione przez niewiadowe jednostki, nie znające idei sokolej. Starali się wszelkimi siłami rozbić Sokola, odmawiali młodzieży, ażeby do Sokola nie wstępowała. Jednakowoż, Zarząd wraz z wszystkimi wiernymi członkami Sokola starał się nie tylko odparć wszelkie czynione zarzuty, ale tem bardziej pracował nad rozwojem Sokola, zachęcając młodzież do wytrwałości oraz przez wspólne wieczorki zjednywał sobie dalszą młodzież i starszych druhów, dzięki czemu nasz Sokół rośnie z dnia na dzień, o czym świadczą ciągle wzrastająca liczba drużyn ćwiczących. W roku 1923 było 34 ćwiczących, a dzisiaj jest około 70 druhów ćwiczących, a za serce raduje, gdy się idzie na ćwiczenia, a tam stanowią na jednej zmianie 45 do 50 druhów. Cześć nam druhowie i drużynie. Je tak wzorowo pojmiecie ideę Sokola! Młodzież nie należąc jeszcze do sokola nawołuję, ażeby jaknajprędzej wstąpiła w szeregi sokola, bo pamiętajcie, « Sokoli », że Naród wam wierzy, że was wysłał na serce i duszę polską. A kto zdradzi, z pod sztandaru zboczy, jako Judasz jest wśród Apostołów.

Z braterskim pozdrowieniem « Czołem ».

Jeden stary i wierny Sokół.
Swój.

GNIAZDO « MONTJOIE »
(Puy-de-Dôme).

W niedzielę dnia 30 grudnia 1923 r. odbyło się roczne walne zebranie Gniazda w Montjoie. Druh Prezes zgłosił zebranie hasłem Sokół « Czołem ». Na początku odpiewano jedną zwrotkę. Choć burza huczy wokoło nas...

Po odcytaniu rocznych sprawozdań naczelnika, sekretarza i skarbnika, odbyły się wybory do nowego zarządu na rok 1924, w skład którego weszli: Prezes, Fajarski Piotr. Wice-Prezes, Kantorski Stanisław. Sekretarz, Cyrkiewski Feliks. Zast. Sekretarza, Wozich Jan (syn). Skarbnik, Mrozek Wojciech. Zast. Skarbnika, Cyrkiewski Antoni. Naczelnik, Cyrkiewski Stanisław. Pod-Naczelnik, Mogiła Jan. Rewizorowie kasy Wójcick Stanisław i Nowak Stanisław.

Delegat, Fajarski Piotr. Radni, Cyrkiewski Antoni i Jolanta Jan.

Po wyborach i wyczerpaniu porządku dziennego odpiewano jedną zwrotkę. Nie rzucim ziemi skąd nasz ród, poczem posiedzenie zamknął druh Prezes hasłem sokół « Czołem ».

CYRKIEWSKI FELIKS.

Sekretarz.

FAJARSKI PIOTR.

Prezes.

GNIAZDO

« BRUAY-LES-MINES »
(Pas-de-Calais).

Dnia 2-go grudnia 1923 roku odbyło się roczne walne zebranie.

Po załatwieniu spraw z ubiegłego roku, przystąpiono do wyboru zarządu na rok 1924; wybranymi zostali następujący druhowie:

Prezes: Stanisław Prałat, zast. Szlępka Piotr.

Sekretarz: Stanisław Wróblewski, zast. Jan Królak.

Skarbnik: Jan Golebicki zast. Weymann Edmund.

Naczelnik: Wacław Karwacki.

Pod-nacz: Stanisław Frąszczak.

Chorąży: Franciszek Żukowski.

Zebrania odbywają się w każdą pierwszą niedzielę w miesiącu w Barze Polskim o godz. 10-jej rano. Ćwiczenia co wtorek i piątek, o godz. 5-jej popoł w Barze Polskim. (Wszelkie korespondencje winno się nadsyłać na ręce prezesa).

Stanisław PRAŁAT,
Prezes.

GNIAZDO « BEAULIEU »
(Loire).

W niedzielę dnia 27 Stycznia r. b. odbyło się roczne walne zebranie Gniazda Sokola w Beaulieu.

Druh Prezes zgłosi zebranie hasłem Sokół « Czołem ».

Następnie zostały przeczytane różne sprawozdania sekretarza, skarbnika i naczelnika, po zatwierdzeniu których przystąpiono do wyborów nowego zarządu na rok 1924. Zostali wybrani: Rejer Stefan (ojciec), Prezes, Światliński Jan Wice-Prezes, Tabaka Antoni Sekretarz, Cymer Michał Skarbnik, Chojnacki Walenty Naczelnik, Wołstyński Józef podnaczelnik, Nowak Andrzej delegat, Cichocki Stanisław i Łakomy Marcel radni. Chudy Walenty, Piotrowski Kasper-komisja rewizyjna.

Po wyczerpaniu porządku dziennego druh Prezes podziękował wszystkim za zaufanie i zachęcał do szczerzej pracy. Na zakończenie odpiewano jedną zwrotkę « Hej! Strzeżcie » poczem Druh Prezes zamknął zebranie hasłem Sokół « Czołem ».

ANTONI TABAKA
Sekretarz.

Okręg III

Baczność!

Zjazd Wydziałów i delegatów Okręgu III odbędzie się w niedzielę dnia 30 marca 1924 r. w Beaulieu, o godz. 2 po poł. w szkole polskiej.

Uprasa się wszystkie gniazda przysyłające do Okręgu III-go o wysłanie swoich delegatów.

Czołem!

Za Wydział Okręgu III,

ST. REJER, Prezes.

Okręg V

Odwolujemy odczwę, umieszczoną w N° 4-ym « Sokola », w sprawie składki Gniazd Douges i Lens II. Składki Gniazda Douges 121 fr. i gniazda Lens II — 60 fr. zostały zapłacone.

ST. URBANIAK,

Sekr. Okręgu V.

Okręg VII

Odczwę byłego Towarzystwa Polonia W Montceau-les-Mines rozlepiąca w całej okolicy, która poniżej podaje, jest chlubną kartą w życiu tegoż Towarzystwa i dowodem solidarności oraz wysokiego patryjotyzmu rodaków:

CO POLAK — TO SOKÓŁ

Donesimy Rodakom, iż Tow. Sportowe Polonia w Montceau-les-Mines złączyło się z Sokółem dla wzmożenia Sokola i zakończenia sporu między sokolami a sportowcami. Będziemy nosić nazwę: Tow. Ginn. « Sokół » w Montceau-les-Mines. Marsz do szeregów Sokolów! Zapis nowych druhów ćwiczących i pilkarzy w niedzielę 16 marca o godz. 1.30 do 4 na sali Syndykatu w Montceau.

Za Zarząd.

P. ZYDURA, Cz. PIOTROWSKI,
prezes, sekret.

OKRĘG II

Na posiedzeniu grona okręgowego z dnia 20.1.24 r. uchwalono na Zlot następujące ćwiczenia i zawody.

- 1) Ćwiczenia wolne druhów (z roku 1922 Łwowski).
- 2) Ćwiczenia wolne druhin (z roku 1922 Poznański).
- 3) Ćwiczenia młodzieży żeńskiej z wstążkami.
- 4) Ćwiczenia młodzieży męskiej z łaskami.
- 5) Ćwiczenia specjalne dla druhów z toporkami.
- 6) Ćwiczenia specjalne dla druhin z pałeczkami.

ZAWODY DRUHÓW

1. Drajek, Poręcz, Koń, pierwszy i drugiego stopnia.

2. Pociobój.

Bieg na 100 metr.

Skok wywyż z rozbiegu.

Pchnięcie kulą 7.25 kg.

Rzut oszczepem do celu.

1 Obraz wylosowany ćw. wolnych.

ZAWODY DRUHIN

Bieg na 60 metr.

Skok w dal z rozbiegu.

Rzut kulą 2.50 kg.

ZAWODY MŁODZIEŻY

MĘSKIEJ

Bieg na 60 metr.

Rzut młotem 2 kg.

Skok wywyż z rozbiegu (począwszy od 50 metr.).

STOPIEŃ NIŻSZY

Drajek.

1. Z zwieszenia prozdem — zamachem, wapieniem okrokiem lewa wewnątrz — pół obrotu w prawo równo — kolowrot okrokiem w tył — spad, podmykaniem zamach — wapienie wychwytem — i odhoczka.

2. Z zwieszenia prozdem: z ciążem do zwieszenia przewrotnego prozdem — przewlek nog, do zwieszenia przewrotnego tyłem — ciążem wymyk tyłem — pół obrotu w prawo — kolowrot w tył — podmykaniem zeskok.

PORĘCZE

W środku poręczy.

1. Z podporu na ramionach: wychwyt — zawrotne półkoło lewonóżką na prawym łokuć pobok — waga poprzek — przedmach — 1/2 obr. równorącz w lewo — zawrotka w lewo.

2. Na końcu poręczy — skok do podporu — stanie na barkach — przewrót wpród zwolna do podporu — odmach do podporu na ramionach — przewrót wstecz do podporu — odwrotka w lewo.

Koń w wysokości 1. 20 bez łków wzdłuż.

Przeskok wzdłuż z rozkrokiem.

STOPIEŃ WYŻSZY

Drajek.

1. Z zwieszenia prozdem: w przednim zamachu pół obrotu w lewo (opuszczeniem pr. ręki) do dwuchwytu (pr. nachwytem) wymyk tyłem — półobrotu w lewo do podporu prozdem — kolowrot w tył spad w tył do zwieszenia przewrotnego prozdem — wychwyt podmykaniem zeskok.

2. Z zwieszenia prozdem: zamachem wymyk tyłem z 1/2 obr. w lewo do podporu prozdem — odmyk do poziomu nog — ciążem przewrotnego prozdem — przewlek — przewrotnego tyłem — wydym tyłem — podmykaniem zeskok.

PORĘCZE (Z boku poręczy).

1. Chwyt przednią poręczą i skok do podporu leżąc prozdem pobok w mach okrocznie lewa z 1/4 obr. w prawo do siadu rozkrocznie zawrotny. Zesiad zawrotny, wychwyt — łącznie nożycę zawrotno do siadu odwrotnego — zesiad odwrotny — wymach pr. nogą na 1. poręcz — lewą nogą zawrotnie łącznie doskok pr. łokiem do poręczy.

2. Z końca poręczy: prozdem chwyt pr. ręką za 1. poręcz — skok z 1/2 obr. w lewo do podp. tyłem — bujanie trzy razy podskok wstecz — 3-rodmach — wychwyt zawrotka w prawo z 1/2 obr. wlewo.

— Koń — 1.20 wysokości wszęch bez łków.

Z rozbiegu przeskok przez konia (następująca szerepaka).

Uwaga: dla zawodników.

Wady cieleśne należy przed zawodami zgłosić sędziom. Za wykonanie poszczególnych pierwszeństw w przeciwną stronę aniżeli pódana w opisie ocenia się zerem.

Ochrona dozwołana, pomoc wzbroniona; ta ostatnia uniemożliwia ćwiczenia.

Do pracy więc!

Wpływ na ćwiczących słowem i czynem, wyrabiać w nich poczucie karności i ładu, rozwijać sprawność ćwiczebną, w powierzonej ci drużynie oraz chęć zwycięstwa w zawodnikach.

Bądź sam przykładem, twojej drużynie i wypełniaj wszystkie rozkazy i polecenia w oznaczonym czasie, a pracę rozpoczni natchnieniem, bez zwleknięcia, gdyż wtedy tyśko możemy mieć nadzieję, że osiągniemy nasz cel.

(—) I. HENDRYSIAN,
Nacz. Okręgu II.

WZNOWIENIE TOWARZYSTWA PRACUJĄCYCH POLAKÓW

(Odczyt Dr. Gierszyńskiego).

Dnia 28.11. r. b. odbyło się zebranie inauguracyjne T. P. P., na którym przemawiali członkowie byłego i nowego Zarządu Towarzystwa oraz przedstawiciele innych organizacji społecznych polskich w Paryżu, wyrażając cele i zadania wznowionego Towarzystwa licznemu zgromadzonemu rodakom. Z braku miejsca nie możemy podać szczegółowo bardzo interesujących i treściwych przemówień, przeto ograniczamy się podaniem wyjątków z odczytu Dr. Gierszyńskiego, który w swoim nadzwyczajnie ciekawym wspomnieniu wyłożył historię, działanie i znaczenie tego Towarzystwa. Honorowym presem Odradzającego się T. P. P. został wybrany wygłosznie Senator Limanowski, któremu przesłano odpowiednio zredagowany listę za podpisami obecnych.

Niejednemu druhowi i czytelnikowi pozornie dziwnem się wydać może, że organ Sokołów w treści swego numeru poświęca wiele miejsca odczytowi, wygłoszonemu na zebraniu Tow. P. P. Mówimy pozornie, bo podajemy jedną z nieznanych dotąd naszemu ogółowi historię emigracji polskiej od r. 1863 po dzień dzisiejszy. Historię, z której przykład brać powinniśmy, na której wzorując się, staniemy się godni spuścizny naszych ojców i tym najbardziej uczymy ich pamięć, że historię, opowiada nam Dr. Gierszyński nestor emigracji polskiej:

Towarzystwo T. P. P. zostało założone przez emigrantów politycznych w roku 1863-4, przybyłych do Paryża różnymi drogami, a składających się — przeważnie z rzemieślników zawodowych, następnie z profesorów, studentów, i oficerów powstania, pochodzących z Litwy i północnych stron Kongresówki.

Emigranci poczuli potrzebę skupienia się, przeto w celu wzajemnej pomocy założyli Towarzystwo Pracujących Polaków. Przytoczę tylko kilka nazwisk założycieli i członków, które spamiętałem: Chichorski, Zameczek — były dowódcą powstania, znany z polotek z Moskalami — pod Węgrowem i Siemiatyczami, rzemieślnicy: Kisielecki, Rzepecki, Syta, Bombon, Siedlecki, Mieczysław Morawski (później bogaty forte-

*Brzmieć w dźwięczny akord Cyklopa
Gdy ona srodkiem nie celem — pracy,
Dwie z tych, co wierzą, że łask zbieraczy,
Krywdę nam obdarzą miłośnikami.*

*Na darń kurhanów stać owe gwary,
Co dźwięczą w pieśni młodości,
Grom kłatów rzucić w krótkie i jary
Na tych co łwoną i tan ojebu.*

*Kołyśkom nucić hejnał przebudzeń,
By zgłuszyć psalmy konania,
Z jaskrawej tury, rozciąganych złudzeń
Wybrać odłaski światłania.*

pianista) Adolf Reiff (późniejszy wydawca Kalendarzyków, założyciel Kurjera Paryskiego), Jan Nep. Rąbski (grafoman i mowca). Wojna Francusko-pruska w 1870-71 r. s. sproszczała członków po świecie, i czynności Towarzystwa zostały zawieszone na parę lat. Wskreszone dopiero pod koniec 1872 r., za staraniem Mieczysława Morawskiego, który był też założycielem czytelnicy polskiej w Paryżu do spółki z Teofilem Jurkiewiczem i innymi. Niestety zachorowawszy na początku wojny, a nie spodziewając się śmierci, nie sporządził testamentu i, wobec nieposiadania żadnych krewnych zostawił rządowi francuskiemu około 400.000 franków.

Przypominam sobie, że Morawski był także członkiem tak zwanej Komisji Pośredniczącej pomiędzy krajem a wychodźstwem, której presem był Władysław Zamorski, emigrant z 1863 r., i, choć arystokratycznego rodu, szczerzy demokracja aż do śmierci, czego nieraz dawał dowody. Wracając do Tow. P. P., wspomnę, że duch w nim panował patryjotyczny, jak i w całym wychodźstwie polskim, chociaż kraj wtedy nie dawał żadnej zachęty do patryjotycznej roboty, a kierował się zapamiętaniem: Porzucić wszelkie mrzonki patryjotyczne, bogactwa się, zdobywać dobrobyt, a wtedy dopiero pokazemy, kim jesteśmy i co jesteśmy wari!

Historja Tow. P. P. jako najstarszego Towarzystwa, stworzonego na emigracji, to częścią historii nietylko tego Towarzystwa, ale historii polskiej, o której wiedzieć należy wszystkim, a przedewszystkiem Sokółstwu Polskiemu we Francji, gdyż jest ono

„HASŁA”

Inż. Hertla.

*Wziąć z łonów życia — co życia wart,
Z wierzeń — co rdzenne i czyste;
Z ojczyściw dzieł — postępu kartę,
Z pieśni — co prawdę, nie mglistę.*

*Konstusza przadków szkarłat spłowił
Przysłoić barwę sierzni,
Stać requiem trupom dziejowej chwały,
A żywym — rolę przysięgi.*

*Trzewością myśli budzić hymn czynu
Zdolny serc łętna podwoić,
Z mógł szczerką tyłko ten list waworzynu,
Co przyszłość polski stróż.*

dalszym ciągiem pierwszej emigracji polskiej, pod innym może skupionej sztafardem, ale o tychże barwach i hasłach. Obydwa Towarzystwa mają w swej historii i tych, co odeszli i tych, co za sprawę zginęli. Nie jeden w gronie Towarzystwa Pracujących Polaków był Sokółem, jak nie jeden Sokół jest obecnie w Towarzystwie Pracujących Polaków. A dalej Dr. Gierszyński wspomina:

Inżynier Hertel, zarazem poeta i weteran 1863 r. w wierszu „Hasła”, ogłoszonym w Wolnym Słowie Polskim w r. 1887, jest wyraziście nastrojów: daje radę organicznikom, o Stańczykach wyraża się ze wstrętem, przytacza smutny okres sześćnastolecia po wojnie 1870-71, na który to okres przypada projekt kolonizacyjny Bismarka, boleje nad tym nowym zamachem na polskość, sądząc, że nie znajdzie się wyrodek, któryby za srebrniki dobrowolnie sprzedał ziemię polską, czemu jednemu z gazet zaczęły przeczyć, ogłaszając fakty ofiarowania Niemcom swego majątku za dobrą cenę na cele kolonizacyjne. Hertel piewował te niepatryjotyczne czyny.

„Ten niedożałowany mój kolega, który do powstania poszedł z 1-cj. Klasy gimnazjum Piotrowskiego wygłosił hasła pod adresem kraju, które przytaczam niżej.

Tę dwa Towarzystwa, stworzone na emigracji, — to nie dwie partje, do których jednorazowo należenie jest niedopuszczalne, lecz dwie prawie łączące się pod jednakowymi hasłami. Obowiązkiem naszym jest kształcić Sokółstwo nie tylko w kierunku rozwoju fizycznego, ale i rozwoju ducha przez otwieranie im nieznanych stron

historii emigracji, której dalszą krzyżową drogę tak nam maluje Dr. Gierszyński:

„Stronunek Towarzystwa Pracujących Polaków do innych Towarzystw Polskich na emigracji, był koleżeński i braterski szczególnie do towarzystwa kształcącej się młodzieży, składającej się wyłącznie wówczas z emigrantów politycznych i nieskończonych inżynierów i nie, skończonych medyków, pomiędzy którymi panowała bieda. Pracujący Polacy wspomagali nieraz studentów, studenci zaś w razie potrzeby opiekowali się nimi w chorobie, umieszczali w szpitalach. W końcu młodzieży powstańcza pokochała studia, rozproszyła się po szerokim świecie. Tow. Pracujących Polaków koleją rzeczy zmieniła się powoli w swoim składzie. Do Tow. weszła nowa emigracja ekonomiczna, która zgadła wybrania prezesa, lecz wskutek tej reformy zaczęły się swary i Towarzystwo straciło swoją popularność. Nowo przybyła młodzież uniwersytecka założyła Tow. „Spójnia”, która z T. P. P. nie miała żadnej styczności. Oddany pracy zawołanej, zmuszony byłem zamieszkać na prowincji, nie zatem mi to wiadomo co się działo w T. P. P. w ostatnich latach przed wojną światową.”

Szczegółowi jesteśmy, że nam przypadało w udziale na łamach naszego młodszego pisma odnieść nie wszystkim może znaną historię Towarzystwa, którego cele i tradycje były wielkie i wierzymy, że dziś powstające na nowo, godnie nieść będzie ono sztandar, na którym wypisane są „Hasła” Hertla, w przytoczonym wierszu z odczytu Dr. Gierszyńskiego.

Manuskrypt Dr. Gierszyńskiego został wręczony naszemu Redaktorowi Miłkowszemu celem zapoznania z treścią jego tych, którzy historię znawcą umięją, terażniejszość kochają, a w przyszłość wierzą i dla niej pracują.

Hasła, wypowiedziane ustami emigranta Hertla, stać się powinny hasłami całej emigracji i Sokółstwa. Wiedziemy tym uczuciem, podaliśmy wytyki z odczytu Dr. Gierszyńskiego, któremu na tem miejscu składamy najserdeczniejsze podziękowanie i i mieniu całego Sokółstwa z zapewnieniem, że nie jeden z Sokółów podane hasła wyjeżdża głęboko w swem sercu i powiżę zawsze z imieniem czcigodnego Nestora emigracji polskiej, który mu je przekazał.

KRONIKA

WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW TOW. PRACUJĄCYCH POLAKÓW

odbędzie się w Niedzielę, d. 23 marca r. h., o godz. 3 po południu w Kawiarni (Sala na I piętrze) 96, bd Saint-Germain, naprzeciwko metra (Odéon).

Na porządku dziennym:

I. Sprawozdanie ustępującego Zarządu.

II. Interpelacje i dyskusja nad sprawozdaniem.

III. Wybory nowych władz Tow.

IV. Wolne wnioski.

Zebranie rozpocznie się o trzeciej bez o poźnienia, zakończy się o g. 5 minut.

NA BUDOWĘ SOKOLNI W LENS

złożyli:

p. Konsul druh Lasocki...	100
p. Posel Dr. Wachowiak...	50
oraz zobowiązanie placenia w ciągu roku 1924 po 30 fr. miesięcznie.	
p. Hieronimko w imieniu Tow. Kultur-Oświatowego...	100
Redakcja „Wiarusa Polskiego”	
p. Adwokat Jachi mowicz...	50
p. Starosta...	50
Z puszki Konsulatu R. P. w Lille	140
Ogółem...	540
z zebranymi dotąd...	585
RAZEM...	1.125

KOMITET HONOROWY Budowy Sokolni w Lens.

Prezes druh Konsul LA-SOCKI.

CZŁONKOWIE:

Ksiądz Prałat druh HELE-
NOWSKI.
Doktor Konsul druh LUBA-
CZEWSKI.
Druh SOKOŁOWSKI, Radca
Emigracyjny.
Druh REMBISZEWSKI, Konsul
w Paryżu.
Druh ŚLAWIŃSKI, Naczelnik
Dzielnicy.

Druhu! Czyż zapnumerował
«Sokoła Polskiego»?

Nie zwlekaj.

WEZWANIE!

Do Członków Chóru Gmiazda paryskiego.

Druhowie — śpiewać, przypominamy Wam, że dnia 6 kwietnia r. b. na obchodzie 76 rocznicy zgonu Juliusza Słowackiego, na cmentarzu macie wykonać szereg pieśni, przeto nie zapominajcie, że musicie się odpowiednio przygotować.

Pan Jarecki, Szanowny Wasz dyrygent, wzywa Was, alyście się stawili wszyscy w środę 19 marca o godz. 8-jej wieczorem w lokalu Sokola, 7, rue Cornaille, gdzie odbywać się będą próby.

ZARZĄD SOKOLA.

RODACY I DRUHOWIE! POZNAJŚCIE KIERUNEK I PROGRAM NASZEGO ORGANU. WYSYLAJŚMY DOTYCHCZAS OKAZOWE NUMERY BEZ SPECJALNEGO PRZENUMEROWANIA. OD DZIŚ PROSIMY O NADSYLANIE PRZENUMERATY.

SPRAWA ZWIĄZKU ROBOTNIKÓW POLSKICH WE FRANCJI

Z przewidzianym zadowoleniem podajemy do wiadomości, że tak bardzo doniosła sprawa Związku R. P. we Francji posuwa się naprzód pomyślnie. Dnia 9 marca na zebraniu organizacyjnym powstała Filja Paryska Związku. Zarząd tymczasowy Filji został jednogłośnie przez akklamację wybrany na nowo i przekształcony w Zarząd Stalę. Nie dziwimy się temu, bośmy widzieli ideową pracę tych ludzi, którzy zasłużyli na zaufanie. Przeszłem Związkowi udało jest nasz druh Sopotnik, sekretarzem p. Grel. Sprawozdanie tymczasowego Zarządu stwierdza, iż w krótkim czasie, pomimo mnogich przeciwności, zdolano zdziałać wiele, liczba członków już wynosi 343, tymczasowy Zarząd udzielił 34 porad prawnych, 7 porad lekarskich, wyzyskał pracę 26 członków, dla 4 znalazł pomieszkankę, niektórym w miarę możliwości udzielił pomocy pieniężnej. Stan kasy wyraża się w cyfrach następujących. Przychód : 1.967 fr. 90 rocznie 1.361 fr.

Pozostałość w kasie na 9 marca = 406 fr. 90 c.

Filji Z. R. P.

Zarządowi życzymy z całego serca powodzenia na tym tak użytecznym dla naszych Rodaków terenie pracy.

SOKÓŁ PARYSKI PRZY GRO- BIE NIEZIANEGO ZOL- NIERZA.

W niedzielę dn. 24-go Lutego nastąpiła zmiana honorowej warty przy Grobie Niezianego żołnierza francuskiego, która objął Związek k. Kombatantów Polskich we Francji.

Straż honorową dookoła grobu pełnili członkowie powyższego Związku oraz delegacja Sokoła Polskiego ze sztandarem.

Z KOMITETU OBCHODU 75-LECZ ROKOZNICY ŚMIERCI JULJUSZA SŁOWACKIEGO

Wobec niedościa do skutku zebrania Komitetu Obchodu rocznicy śmierci Słowackiego — w niedzielę 10 b. m. zebranie to odbędzie się niedzielę 17-go b. m. o godz. 8 1/2 wieczorem w lokalu "Sokoła" s. 7, rue Cornille, Paris VII^e; zebranie będzie ważne bez względu na ilość obecnych.

Komitet Wykonawczy Obchodu.

UZNANIE DLA SENATORA BOLESŁAWA LIMANOWSKIEGO

Na wniosek Zarządu Tow. Pracujących Polaków, na zebraniu w d. 28 lutego, wybrano do senatu Bolesława Limanowskiego następujący list: "Zegadniony Senatorze! W uznaniu

Twojego zasług i poświęcenia dla sprawy niepodległości Kraju i demokracji, a członkowie Tow. Pracujących Polaków we Francji i znajomi, zgromadzeni na zebraniu inauguracyjnym z okazji wznowienia działalności "Towarzystwa, w d. 28 lutego 1924 r. w Salo Cercle des Hautes Etudes Sociales, 16, rue de la Sorbonne w Paryżu, przesyłają Mu wyrazy czci i poważania.

Paryż, d. 28 lutego 1924 r. s.

Następujący podpis.

BACZNOŚĆ SOKOLINI! Polski Krawiec Stanisław KURIAK

16, rue du Mont de la Croix, Paryż

w OIGNIES (par Liberteur)

Wykonuję wszelkie garnitury, garnitury, palia, szablery sportowe, sokołowe, sz. z materiałów w najniższych cenach. Kraw. niemieckiego. Ceny b. przystępne.

Tamże: Czerwonka, czyszczenie i prasowanie

ODCZYTY

Podajemy do wiadomości, że dnia 16 marca, o godz. 2 1/2 po pol. w sali goale des Hautes Etudes Sociales, 16, rue de la Sorbonne, (metro Saint-Michel), p. Poseł na Sejm Eustachy Rudziński wygłosi referat na temat: "Kierunki myśli społeczno-politycznej w Polsce. Po referacie dyskusja. Wstęp wolny.

Dnia 6 marca r. b. o godz. 9 wiecz. w siedzibie Musée Social, 5, rue Las Cases odbył się odczyt, wygłoszony po francusku przez p. Menabrea, Sekretarza Generalnego Towarzystwa Franco-Pologne na temat: — Polska, warunkiem pokoju europejskiego (La Pologne condition de la paix europeenne). Liczne zgromadzenia publiczności, przeważnie francuska, z wielkim zainteresowaniem wysłuchała hardzo rzeczowych i głęboko przemyślowanych wywodów prelegenta, nagradzanych oklaskami. Po odczytaniu na ekranie kina przesłano się cała nasza Polska z Jej przastarzymi stolicami Krakowem i Warszawą, z Jej Tatarami, Janami i Łasami, pomykami i ludnością. Panu Menabrea należał się szczerza wdzięczność za ten starannie urządzone wieczór propagandy na dobro naszej ojczyzny.

USTATNIE WIADOMOŚCI

Z KRAJU

W Warszawie bawił Albert Thomas, Dyrektor międzynarodowego Biura Pracy, który był na posłuchaniu u p. Przewodni Rad Ministrów Głównego, złożył wizytę członkom naszego Rządu, a następnie był na śniadaniu, wydanem przez Ministra Spraw Zagranicznych p. Zamoyńskiego. Popołudniu p. Th. został przyjęty na specjalnej audyencji przez Prezydenta Rzeczypospolitej, któremu p. A. T. podziękował za ratyfikowanie 13-tu międzynarodowych konwencji pracy. Następnie p. A. T. był na uroczystym posiedzeniu Senatu Uniwersyteckiego, gdzie kierując profesor Koszmarski-Lyskowski, witając gościa, podkreślił wielkie zasługi międzynarodowego Biura Pracy i jego Dyrektora w rozwiązywaniu trudnych zagadnień społecznych. P. T. w przemówieniu podkreślił postęp w całej pracy Polski oraz wyraził to szczególnie korzystne wrażenie w Europie, jakie wywiera szłyko postępująca naprawa Skarbu. W końcowym przemówieniu p. T. zaznaczył, iż demokracja francuska zachowuje tradycyjnie przyjaźnię uczucia dla Polski.

W przemysie naładowym za zgodę robotników w pierwszej połowie lutego obniżono płace o 48 % wobec znaczki kosztów utrzymania o 142 % procent.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej został odznaczony wielkim krzyżem orderu Lwa Niderlandzkiego, który mu został doręczony przez Ministra pełnomocnego Królowej Niderlandów, p. Barona Van Asseka.

Wobec tegorocznych dużych opadów śnieżnych, spodziewany jest gwałtowny wylew Wiły, wobec czego czynione są gorączkowe przygotowania celem zabezpieczenia ludności od wylewu.

Tow. Akc. Zakładów Żyrardowskich pożyczają od Rządu w roku 1919 i 1920 sumę marek 47.250.000, wartość których obecnie wynosi około 6 bilionów marek. Inicjatorami tej pożyczki z m. Ministrem Skarbu p. Kucharskim, mają być postawieni przed Trybunałem Stanu, o czym Sejm postanowił.

Podobno na pokrycie podatków ma nastąpić sprzedaż ordynacji, których obecnie w Polsce jest 12. Ordynacja Zamoyskich ma zapłacić 3 tryliony marek podatku.

Ambasadorom w Paryżu na miej-
scie p. A. Zamoyńskiego naznaczony został poseł Alfred Chlapowski.

W Katowicach na wiecu Powstańców Górnosląskich, zwołanym wobec aresztowania Polaków, zatrudnionych w niemieckiej części Górnego Śląska, powzięto uchwałę, by za każdego Polaka, aresztowanego przez Niemców, z Województwa. Nie będzie Niemiec pluł na w twarz.

ZE ŚWIATA

Z Włoch nadchodzi wiadomości o silym trzęsieniu ziemi, które dało się odczuć w okolicach Riwieri; stracił materialnych i w ludziach na szacunkę nie było.

W Anglii powszechny strajk jakoby został oficjalnie zakończony, jednak do normalnej pracy nie powrócono, mimo zabiegów partii robotniczej L. zw. — Labour Party.

Z Włoch katedry Westminsterkiej zrużnia się jakaś kobieta z dwiema córkami. Wszyscy trzej ponieśli śmierć natychmiastową.

Właściwy Grobowiec Toutankhamona został otwarty przemocą przez hadacza Carlera, któremu, wobec nieporozumienia z Rządem egipskim, odmówił wydania kluczy dyrektor zabytów egipskich, Lakail. Wstęp do grobowca przez dziesięć dni dostępny będzie tylko dla badaczy, poczem znalezione zabytki zostaną przewiezione do Kairu.

Niemcy są dłużne Belgii 8,5 miljarda marek złotych, które Belgia gotowa jest obniżyć do 5 miljardów, byle tylko jaknajszybiej zlikwidować dług.

W Turcji bez względu na narodowości i wyznania wszystkie zakłady świadców będą w piętek. Delegacja apostołska zaproszowała i poczyniła kroki celem cofnięcia rozporządzenia.

W Kołach Watykanu zaprzeczają pogłoskom, jakoby Watykan miał zamiar uznać rząd Sowiełów de facto i de jure.

Na Kaukazie w miejscowości Suchum kilkunastu osobników usiłowało dokonać zamachu na Trockiego, których stracił sowiecka oddział i pozbijała.

Premjer włoski Mussolini jest przeciwnikiem ograniczenia zbrojeń, żąda wzmocnienia floty włoskiej; wobec czego rzymska konferencja Ligi Narodów w tej sprawie ponosi kompletne niepowodzenie.

W Republice Austriackiej wzbudzą coraz to nowe strajki w rozmaitych gałęziach przemysłu i handlu.

W związku z procesem zamachu Hitlera, rozpoczęła się w całym Niemczech wzmiana nacjonalistyczna propaganda.

Na propańdandę zagraniczną Sowiety wydali w r. 1923 przeszło 15.000.000 rubli w złocie.

Multimiljard amerykański John Pierpont Morgan ofiarował swemu rodzinemu miastu Nowemu-Yorkowi wspaniałą bibliotekę wartości około 20.000.000 dolarów. Biblioteka opoz 30.000 tomów zawierała mówno rękopisów, papyrów egipskich, palmowych liści i specjalnie, mieści się zaś będzie w specjalnie wybudowanym przez ofiarodawcę gmachu.

W Turcji zdemonstrowano Kaifa, którego wygnano z kraju. Kaif w towarzyszył czterech ton, syna, córki i orszaku wyjechał do Szwajcarii.

W Grecji partja Wojkowa sprzykryła sobie panowanie króla i domaga się ustroju państwowego republikańskiego.

ZE SPORTU

W Związku Warszawskim odbywają się zapasy wyłącznie atletów-amatorów: boks angielski, walki zapasnicze, i podnożenie ciężarów. Wyznaczono dwie nagrody: o mistrzostwo waz-

podskie w walcie francuskiej i mistrzostwo Warszawy w boksie. Po ukończeniu zawodów i na zasadzie wyników, jakie będą osiągnięte, Komitja Sportowa zakwalifikuje zwycięzców do wyjazdu do Paryża, celem wzięcia udziału w VIII-tych Olimpiadach.

W zawodach podziurawików do Paryża.

W Szkole podchorążych w Warszawie odbyły się zawody lekarskie, w obecności Ministra Spraw Wojskowych, Generała Sikorskiego. Za zwycięzców uznano: w wadze lekkiej M. Wiecka, A. Grochowskiego, w wadze średniej — L. Tymkowskiego, J. Bartminkowskiego, w wadze ciężkiej — F. Ostrowskiego i Gorbowski.

Nowy rekord wysokości 12.469 metrów ustanowił amerykański lotnik Mac Rady.

Zawody Rugby w Fickenham pomiędzy Anglią i Francją zakończyły się 19: 17 na korzyść Anglii.

Zawody Rugby w Edinburgu pomiędzy Szkocją i Irlandią skończyły się 13: 8 na korzyść Szkocji.

W Zakopanie odbywają się zawody narciarskie o mistrzostwo armji.

W Dolinie Szwajcarskiej w Warszawie odbyły się zawody lyżwiarzkie. W jeździe sztucznej przynajmniej trzy nagrody: 1-sza Przysyłskiemu Iwaszkiewiczowi, 3-a Szułcowi. W jeździe szybkiej na 500 metr. 1-sza Grzmielewskiemu, 2-a Zajączkowskiemu, 3-a Pasiecznikowi, w jeździe szybkiej na 1.500 metr. Grzmielewskiemu — 3 — 33 c.

W Weterowie (Czechy) w biegu rozstawianym na przestrzeni 15 km. o puchar "Karpalen Posten" przysłała pierwsza z ogólnej liczby 15 sztafet, polska sztafeta, składająca się z p. Bujaka, Mikolinkona, i Bednarskiego, w 1. godz. 40 m. 23. Druga również polska w 1. godz. 42 m. 11 s. W biegu Odlonów pierwszym był Polak Schiele czas 1 godz. 28 m. 45 i Drugi Polak Bednarski. W skokach drzewi klasę zwyciężył Siczko z Zakopanem — długość 23, 26 metr. Ogólnie Polacy zdobyli w Weterowie 25 nagród.

Na VIII-tych Olimpiadach w Paryżu będą wystawiane prace architektoniczne, zakwalifikowane przez Warsz. Kom. Igrzysk Olimpijskich (Więjska 11).

Wobec małego zainteresowania zostały przerwane w Warszawie zawody atletyczne. Cel jednak został osiągnięty, albowiem poznano z rozmaitych klubów znaczną ilość atletów pierwszorzędnych, którzy zostaną zakwalifikowani i wysłani na Igrzyska Olimpijskie.

NEKROLOGJA

Dnia 9 Marca 1924 r. zmarł wskutek nieszczęśliwego wypadku, spowodowanego wybuchem szrapnelu, druh Stefan Zieliński, członek Sokoła w Lens. Na pogrzebie wzięły udział zastępy Sokołów z Gniazd w Lens oraz Tow. Koscieline, a uad grobem przemawiał ks. Samulski z Lens oraz druh Naczelnik Ślawinski, jako przedstawiciel Diebliny. Zarówno Ksiądz jak i druh Naczelnik byli wyrazicielami całego Sokołstwa, żegnając drogę nam zwłoki dzielnego druha. Każdy bowiem ubytek w naszych szeregach to załoba ogólna i niepowetowana strata.

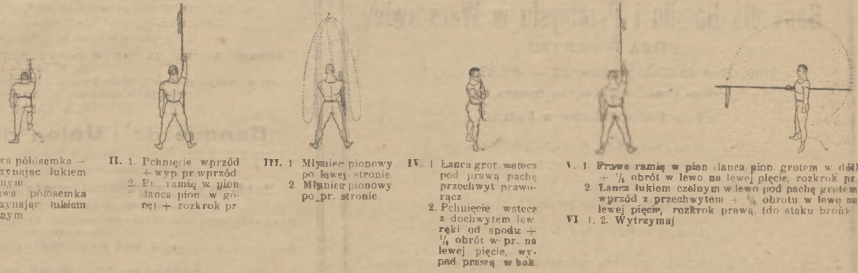
Nie mniej ciężką była ta strata dla ojca zmarłego, którego dotykała święty cios, gdyż niedawno stracił jednego już syna.

Sokołstwo chyli swój sztandar przed zmarłym a straszką rodzinie składa wianki Sokoła oraz Redakcja dziła wyrazi najgłębsze współczucie.

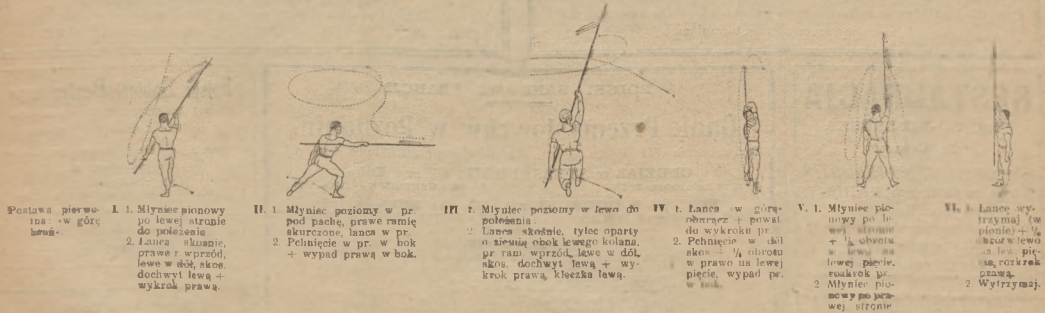
Cześć Pamięci prawego Sokoła!

ĆWICZENIA LANCĄ NA OLIMPIADĘ (dalszy ciąg)

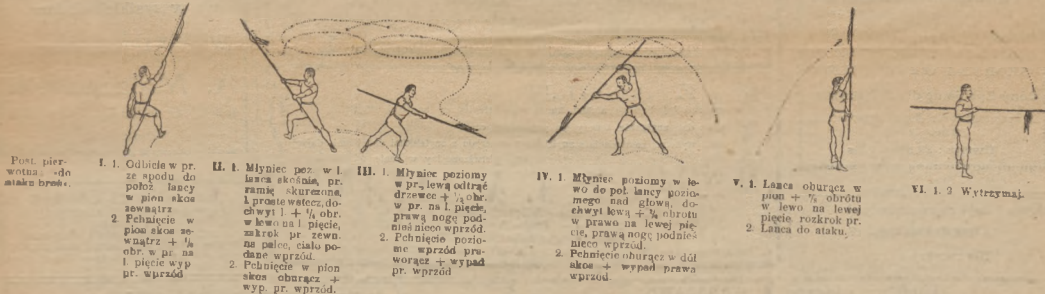
Obraz I



Obraz II



Obraz III



Najlepszy i Najtańszy

DLA ROBOTNIKA POLSKIEGO WE FRANCJI

« SZCZĘŚLIWIE BOŻE W NOWYM ROKU 1924 »

Wydawnictwo « Sekwana » w Poznaniu

Do nabycia w Redakcji « Sokoła Polskiego », 7, rue Corneille, Paris (9^e).

Cena za egzemplarz fr. 1.80, z przesyłką Fr. 2.55 c.

Wysyłamy na żądanie za zaliczeniem pocztowym. Kalendarz zawiera, oprócz wiadomości informacyjnych, słowniki i zdania najbardziej używane w życiu codziennym w języku francuskim, oraz utwory poetyckie, opowieści historyczne i życiorysy naszych najślawniejszych wodzów.

CALENDARZ NA ROK 1924

TANIO !!!

bo w prywatnym mieszkaniu

Warszawski KRAWIEC

PIOTR GENIK

1^o piętro 18, rue Jules-Verne 1^o piętro
półca w najpiękniejszym gatunku
z angielskich materiałów

Garnitury w cenie od 300 Fr. do 400 Fr.

Półca letnia w cenie od 50 Fr. do 350 Fr.

Kroj pierwszorzędnym.

Magazyn otwarty w niedzielę i święta.

Ulica: Metro Belleville - Tramwaj - Autobus W.

Kursy Języka Francuskiego w Sokole Paryskim

Wydział Sokola Paryskiego, pragnąc przyjąć z pomocą druhom sokolom, nieznanym języka francuskiego, zorganizował zbiorowe kursy, które rozpoczną się niezwłocznie po utworzeniu się kompletu. Lekcje odbywać się będą w Lokalu « So-

kola » wieczorami i w Niedzielę popołudniu.

Zapisy zgłaszać w Sekretariacie Sokola lub w dniu wykładów.

Sekretariat czynny w poniedziałki od 9-10-e wiecz.

La Clinique Universelle (na parterze)

8, rue Euryale-Delaunay

miedzy 81 i 83 av. Jean-Jaures

☎ 24 18 - 30 13 - Metro - JAUURES

20 LEKARZY SPECJALISTÓW

przyjęcia codziennie: od 4-4j do 7-4j popoł.

wczoraj, niedziela i święta: od 9-4j do 12-4j.

Operacje, choroby płuc, serca, skóry, wzroku, kości, uszu, gardła, nosa, zębów. Przewodzenie.

Leczenie. Laboratorium, przykliniki polski doktor.

B. naczelny lekarz 30-gi Pułk

Strzelców Kaniowskich.

Dla druhów Sokółów znika.

DRUHU! CHOCIAŻBYŚ PRENUMEROWAŁ INNE PISMA, BĘDZIESZ POPIERAŁ
SWÓJ ORGAN SOKOLI.

Pocztowa konto czekowe
Paris Nr. 336-38
R. C. Seine Nr. 158.611.

PIERWSZY POLSKI BANK
we Francji

Adres telegraficzny:
Bankvarab-Paris
Telefony Trudaine 42-48,
56-49, 55-78, Inter. 119.

Bank dla Handlu i Przemysłu w Warszawie

FILJA W PARYŻU :

36, Rue de Châteaudun, 36 — PARIS (9^e)

Siedziba główna : Warszawa, ulica Traugotta, 5-6.

około 100 oddziałów w Polsce.

Filja zagranicą :
Anglia, Londyn, E. C. 2, 34/35 Bishopgate.
Belgia, Antwerpia, 43, Rue Quelin (dom własny).
— Bruksela, 30, Marché aux Poulets
Holandia, Rotterdam, 103, Coolingsingel.
Oddział w Gdańsku, 48, Reithahn.

Zalutwia wszelkie operacje bankowe na najkorzystniejszych warunkach, a w szczególności wykonuje przekazy na Polskę w markach, frankach i dolarach; czeka i przekazy telegraficzne na wszystkie kraje zagraniczne. Przyjmuje wkłady oszczędnościowe w frankach i walutach zagranicznych za najwyższym oprocentowaniem.

SZYBKA I ZAGWANTOWANA PRZESYŁKA PIENIĘDZY W MARKACH POLSKICH FRANKACH I DOLARACH

WARSZAWSKI BANK ZJEDNOCZONY

Kapitały własne przeszło 10 miliardów marek polskich
Zarząd : Marszałkowska 195, w Warszawie. — A Oddziały miejskie.
Oddział w Łodzi : 77, ul. Piotrkowska.

KORRESPONDENCI NA CAŁYM TERYTORIUM ZRZECZYSPOLITEJ POLSKIEJ
Oddział w Londynie : Broad-Street Avenue 11/12 Blomfield Street, London E.C.3.
Oddział w Gdańsku : Hundegasse 27/28
ODDZIAŁ W PARYŻU

Banque de l'Union de Varsovie

Tel. : Centre 31-35 i 33-74. 4, rue Edouard-VII, Paris (9^e). Adres telegr. : Unionvarso-Pari.
Pocztowa konto czekowe : Paris-Nr. 572-80

Bank wysyła najszybciej pieniądze przez Warszawę.

bezpłatnie do każdej wsi w Polsce
Bank przyjmuje wkłady oszczędnościowe za najwyższym oprocentowaniem w frankach

OTWIERA RACHUNKI CZEKOWE.

PRZEKAZY DOLAROWE DO POLSKI

Szybka i tania przesyłka pieniędzy do Polski.

Pieniądzy są wypłacane bez żadnych potrąceń.

Listy i polecenia należy pisać po polsku i adresować :

BANQUE DE L'UNION DE VARSOVIE, 4, rue Edouard-VII, PARIS (9^e)

RESTAURACJA

FRANCO-HELLEŃSKA

"Du Centre"

Emmanuel G. PATSIDOTIS

5, rue de la Harpe, PARIS-V

(Przy placu St-Michel)

Kuchnia orientalna i francuska
Sala na pierwszym piętrze

POLSKI BANK WE FRANCJI

Bank Przemysłowców w Poznaniu

Rok założenia 1861

Kapitał własny przeszło miliard mk. pol.

ODDZIAŁ W STRASBURGU : 17, rue Kuhn

Adz. tel. : WARTABAK — Telefon : 58-58

Pocztowa konto czekowe N° 14255 Ldt

ODDZIAŁ W DOUAI (Nord) : 32, rue Saint-Jacques

Adz. tel. : WARTABAK-DOUAI — Telefon : 580

AGENCJE :

BRUAY-LES-MINES, 84, rue de la République (P-de-C.) ;
SALLAUMINES, rue Nationale (P-de-C.) ;
MAULES-LES-MINES, rue Pierre (P-de-C.) ;
BULLY-GRENAY, 21, rue de la Gare (P-de-C.) ;
LENS, rue de la Gare (P-de-C.) ;
D'AENBERG (Nord) ;
CARVIN, Place w (P-de-C.) ;
CAICHELON, 304, rue Nationale (Nord) ;
MONTCEAU-LES-MINES (Sud-est-Lez), rue Eugène-Potier ;
MEULEBACH-FREYMING, 12, rue Principale

Dokonywuje najkorzystniej i najszybciej wszelkich przysyłek pieniężnych do Polski Niemiec, Czechosłowacji i innych krajów. — Przyjmuje wkłady oszczędnościowe w frankach za najwyższym oprocentowaniem. — Zaliczka wszelkie transakcje wchodzące w zakres bankowości.

Polski Gabinet Dentystyczny

66, RUE CAUMARTIN, PARIS — 1-sze piętro

w pobliżu dworca Saint-Lazare

Leczenie jamy ustnej, leczenie, plombowanie

i wyprawianie zębów.

Godz. przyjęcia : codziennie od 9-aj r. do 12-aj

i od 2-aj p. p. do 7-aj wiecz.

Dla Druhów Sokółów

ceny specjalnie niższe.

Największa Polska

FABRYKA MEBLI ARTYSTYCZNYCH
we wszystkich stylach

Wielki wybór na składzie

A. Małachowski

45 i 47 rue de Reuilly, Paryż XII

Métro : Reuilly

Rendez-vous Sokółów

RESTAURACJA FAYOLET-BODZIKOWSKIEGO

W PARYŻU

KUCHNIA FRANCUSKA I POLSKA

Fiaki w niedzielę, świąta, świąta i t. d.

115, rue Cardinet — Métro : Malherbes

LEKARZ POLSKI

Doktor Medycyny J. GAMMAS

Profesor i konsultant kliniki.

Choroby płuc i żołądka-Choroby kobiece i weneryczne.

Godz. przyjęcia : codziennie od 9-aj r. do 12-aj w pol. i od 2-aj p. p. do 7-aj wiecz.

10, rue du Château-d'Eau, PARIS — 1-sze piętro.

w pobliżu dworca du Nord i de l'Est, przy placu de la République.

Dla Druhów Sokółów ceny specjalnie niższe.

WARSZAWSKI KRAWIEC

J. MATLINE

212, Avenue du General-Michel-Bizot — Tel. : DIDEROT 48-63

Métro : VINCENNES — Tramwaje : 5, 6, 7, 11, 14, 20, 125

MAGAZYN OTWARTY W NIEDZIELE I ŚWIĘTA

PIERWSZORZĘDNE I WYKWINTNE WYKONANIE

Z NAJLEPSZYCH ANGIELSKICH I FRANCUSKICH MATERJAŁÓW.

DRUHOWIE SOKOŁI !

Kupując przyrządy gimnastyczne, drażki, poręcze, koźły, kółka i t. p. tylko w firmie

BARDOW, SAVARD & Co

12, Boulevard Sébastopol, PARIS

Dostawcy wielkich stowarzyszeń gimnastycznych we Francji.

Na żądanie wysyłamy katalog franco.

R. C. : Paris 79.394

Polska Kawiarnia

DRUHA

ROMANA REMBELSKIEGO

3, rue de Fourcy — PARYŻ

Métro (kolej podziemna) : SAINT-PAUL

D. S. ILNICKI

CHOROBY WENERYCZNE

codziennie w niedzielę od 5-aj do 8-aj wiecz.

Ceny specjalne dla pracowników

4, Place Clichy — Métro : Clichy

Polska Restauracja

ZDROWA, SMACZNA I TANIA KUCHNIA

Fiaki i serazy w Niedzielę

— Pączki i Faworki —

PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA NA MIASTO

13, Rue Zacharie, PARIS (5^e)

Métro : Saint-Michel

POLSKI SKLEP

Artyków Piśmiennych

DRUHA

Romana Rembelskiego

Sprzedawca polskich dzienników

3, Rue de Fourcy — PARIS (IV)

Métro (kolej podziemna) : SAINT-PAUL